

cieplnej, na CO i CW, tzn. stanów liczników z początku oraz końca rozliczanego roku (czyli ilości wykorzystanych GJ) i kosztu rozliczeniowego 1GJ. W wyniku dokonanej tak zmiany „*Rozliczenie rzeczywistego kosztu energii cieplnej za 2013 rok dla budynku Rodakowskiego-1*” było (jest) też jedynie informacją w formie dwu oddzielnych zestawów „*rozliczeń wziętych z sufitu*”, mianowicie:

1. Rozliczenie energii cieplnej na potrzeby podgrzania wody podaje różnicę między kosztem a przychodem tzn. **niedobór** = 15 042,52 zł i kwotę rozliczeniową do zużytych m³ wody ciepłej w budynku (?? ??), jako **niedobór** = 2,52573 zł, za 1 m³. Następnie określono kwotę **niedoboru** w odniesieniu do zużytych m³ ciepłej wody przez zajmowany przeze mnie lokal = 65,67 zł.
2. W rozliczeniu zużycie energii cieplnej na centralne ogrzewanie podano różnicę między rzeczywistym kosztem energii cieplnej a łącznymi zaliczkami, **nadwyżkę** = 36 801,75 zł t.j. 3,74 zł/m² w odniesieniu do pow. grzewczej budynku (??). Określono tzn. uznano **nadwyżkę** = 172,04 zł
3. W wyniku rozliczeń powyższych sald do zwrotu **uznano nadwyżkę** = 172,04 - 65,67 = 106,37 zł

Następstwem tak wykonywanych rozliczeń *w wymienionych powyżej latach* (2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013 i 2014) nikt z członków spółdzielni (po uwzględnieniu wykazanych nadpłat wzg. niedopłat) nie uiszczał właściwych opłat za centralne ogrzewania (CO) i ciepłe wody (CW) wykorzystane w 2007, 2008, 2009, 2010, 2011 i 2012 oraz w znacznie mniejszym stopniu w 2013 roku.

Część członków spółdzielni uiszczała niesłusznie zawyżone opłaty, natomiast pozostali członkowie uiszczała niższe opłaty, kosztem niesłusznie obciążonych wyższymi opłatami. Było to następstwem niezgodnego z prawem łącznego rozliczania należnych opłat za wykorzystaną ciepłą wodę oraz centralne ogrzewanie w odniesieniu do m² powierzchni rozliczanego lokalu oraz braku danych dotyczących rzeczywistych zużyć energii cieplnej, na CO i CW, tzn. stanów liczników z początku i końca rozliczanego roku (czyli ilości wykorzystanych GJ) oraz kosztu rozliczeniowego 1GJ.

Łączne koszty za wykorzystaną energię cieplną na CO i CW były równoważone przez łączne opłaty rozliczeniowe tzn. łączne kwoty nadpłat i niedopłat uiszczanych każdorazowo przez spółdzielców. Spółdzielnia dzięki takim rozliczeniom uzyskiwała właściwą kwotę należności – były to jednak **niezgodne z prawem subsydiowania skrośne** jednych członków spółdzielni kosztami drugich.

W następstwie wykonywania niezgodnie z prawem ww. „*rozliczeń*” nikt z ponad dwóch tysięcy członków spółdzielni nie uiszczał właściwych opłat za wykorzystaną energię cieplną. *Ja byłem i nadal jestem jedynym członkiem spółdzielni, który w czterech latach (2008, 2011, 2013 i 2014 r.)* każdorazowo po dokonaniu zgodnych z prawem kontrolnych obliczeń w oparciu o rzeczywiste stany liczników z początku i końca rozliczanych lat oraz rozliczeniowych kosztów za 1GJ – uiszczył właściwe kwoty za wykorzystane energie cieplne (na CO i CW) w 2007, 2010, 2012 i 2013 roku.

Ponieważ na naukę nigdy nie jest za późno radzę porównać wykonane przeze mnie rozliczenia ze spółdzielczymi, abyście mogli przekonać się, że w ww. 4 latach ja byłem jedynym członkiem spółdzielni uiszczającym właściwe kwoty za wykorzystaną energię cieplną na CO oraz CW. Pozostali tzn. prawie 2.000 członków spółdzielni było rozliczanych w oparciu o dane „*wzięte z sufitu*”.

Pełniając pewien minimalny błąd można stwierdzić, że każdego wyżej wymienionego roku, co najmniej od 2 – do 3% z prawie 4 milionów złotych, należnych opłat za energię cieplną, stanowiło kwotę bezpośredniego subsydiowania skrośnego, a to oznacza, że każdego roku było niesłusznie obciążanych, łączną dodatkową kwotą wynoszącą co najmniej 100.000 zł – rok w rok pewna część członków spółdzielni natomiast pozostała część o daną kwotę miała łącznie zmniejszone opłaty. Dla ww 6 lat można przyjąć (popołniając znikomy błąd) że łącznie dana kwota wyniosła 600.000 zł.

Wszystkie następne rozliczenia zaliczkowo pobranych opłat za ciepłe wody (CW) i centralne ogrzewania (CO) wykonane w latach (2015-16-17-18) tzn. za 2014, 2015, 2016 i 2017 rok, były (są) wykonywane też w oparciu o dane „*wzięte z sufitu*”, albowiem podobnie jak w rozliczeniach za 2013 rok, brak jest danych, dotyczących rzeczywistych zużyć energii cieplnej, na CO i CW, tzn. stanów liczników z początku i końca rozliczanego roku (czyli ilości wykorzystanych GJ) oraz kosztu rozliczeniowego 1GJ, każdorazowo bezwzględnie koniecznych, do wykonania zgodnie z obowiązującym prawem energetycznym i zasadami rozliczeń kosztów w miejscu ich powstawania.

Przez wszystkie ww. lata informowałem trzy były Rady Nadzorcze i obecną oraz Zarząd, odpowiednimi pismami o niezgodnym z prawem, wykonywaniu przez spółdzielnię, rozliczeń zaliczkowo pobranych opat za energię cieplną. Moje zastrzeżenia do wykonywanych rozliczeń zaliczkowych